

KURJER WILEŃSKI

Polska w dniu Święta Żołnierza

W Warszawie

WARSZAWA, (Pat). W rocznicę zwycięskiej bitwy pod Warszawą i w dniu Święta Żołnierza, miasto przybrało uroczysty wygląd.

Na gmachach państwowych i domach prywatnych powiewały flagi o barwach narodowych.

W godzinach rannych odbyły się uroczystości wojskowe przy licznych udziałach społeczeństwa, pragnącego dać dowód swych gorących uczuć dla armii i żołnierza polskiego — w dniu 16-ej rocznicy pamiętnego zwycięstwa i tryumfu nad bolszewikami.

NABOŻENSTWO.

O godz. 9.30 w kościele garnizony uroczyste nabożeństwo odprawił J. E. ks. biskup połowy Józef Gawlina.

Na nabożeństwie obecni byli: generał inspektor sił zbrojnych gen. Rydz Smigły, p. premier gen. Sławoj Składkowski, szef francuskiego sztabu generalnego i wiceprzewodniczący najwyższej rady wojennej gen. Gamelin, marszałek Sejmu Car, członkowie rządu pp. ministrowie: Grabowski i Roman, wice ministrowie, generalicy z szefem sztabu głównego gen. Stachiewiczem, gen. Głuchowskim, gen. Regulskim, gen. Bończa-Uzdowski, prezesem PZOO, gen. Góreckim, przedstawiciele władzy i zarządu miasta.

Nawę główną wypełniły liczne delegacje korpusu oficerskiego i oddziałów wojskowych, garnizonu stołecznego, oraz delegacje związków, organizacji i stowarzyszeń społecznych, obecna była również delegacja Zw. Weteranów 1863 roku.

Wzdłuż całej nawy głównej otworzyły szpaler poczty sztandarowe Federacji PZOO, Zw. Legionistów, POW., Wewnątrz świątyni frontem do kościoła w pierwszym rzędzie ustawiły się oddziały wojskowe garnizonu warszawskiego, dalej w kolumnie czwórkowej stanęły oddziały b. wojskowych, przy sposobieniu wojskowego, Zw. Rezerwistów, Strzelca, Związków Pracowniczych i organizacji społecznych.

Po mszy świętej J. E. ks. biskup Gawlina wygłosił kazanie, poświęcone czynowi żołnierza polskiego, który pod do-

wództwem Marszałka Piłsudskiego wywalczył i utrwał granice Rzeczypospolitej Polskiej.

DEFILADA.

O godz. 10.20 odbyła się defilada oddziałów wojskowych, przysposobienia wojskowego, policji, Zw. Rezerwistów, Strzelca oraz Związków b. wojskowych. Defiladę przyjął w zastępstwie dowódca OK-1 gen. Bończa-Uzdowski.

Licznie zgromadzona publiczność witała defilujące ul. Długą oddziały wojskowe gromkimi okrzykami „niech żyje armja polska i żołnierz polski”.

PRZED POMNIKIEM NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

Przed szeregami stanęła grupa delegacji z wieńcami, Wyloty ulic oraz plac wypełniła tłumnie publiczność.

Pierwszy wieniec złożyło wojsko, następnie zaś delegacje m. in. stołecznego komitetu obchodu rocznicy 15 sierpnia Federacji PZOO, Związku Legionistów,

Weteranów 1863 r.

Po złożeniu wieńców uczczono pamięć poległych żołnierzy 1-minutową ciszą, następnie zaś orkiestra odegrała hymn narodowy.

W godzinach popołudniowych na wszystkich placach Warszawy odbyły się zabawy ludowe przy licznych udziałach wojska i ludności.

START BALONU „LEGJONOWO”.

Atrakcją na pl. Piłsudskiego był start balonu „Legjonowo” z mjr. inż. Mazurkiem.

WIENCE W BELWEDERZE.

Z okazji Święta Żołnierza na stopniach pałacu belwederskiego b. siedziby Marszałka Józefa Piłsudskiego, złożono liczne wieńce od różnych organizacji. Piękny laurowy wieniec złożyła stola z napisem: „zwycięskiemu wodzowi — Warszawa”.

W całym kraju

15 b. m. odbyły się w całym kraju uroczyste obchody Święta Żołnierza. Po nabożeństwach odprawionych w świątyniach wszystkich wyznań z udziałem przedstawicieli władz, wojska, miejscowych organizacji społecznych oraz szerokiej rzeszy ludności odbyły się refiledy, w których poza wojskiem uczestniczyły oddziały PW, Związku Strzeleckiego, Związku Legionistów, Młodzieży Wiejskiej i innych.

Obchody Święta Żołnierza zostały zakończone uroczystymi zebraniem lub akademiami, na których wygłoszono przemówienia okolicznościowe. W licznych miejscowościach odbyły się zabawy żołniersko-ludowe. Budynki państwowe i prywatne udekorowano flagami o barwach narodowych. Obchód Święta Żołnierza odbył się we wszystkich miastach wojewódzkich i ważniejszych ośrodkach prowincjonalnych przy tłumnym udziale społeczeństwa i organizacji.

Uroczysty obchód Święta Żołnierza w Wilnie

W dniu 15 bm. z okazji Święta Żołnierza, o godz. 6 rano trębaczce pułków legjonowych odegrali uroczystą pobudkę na placach: Marszałka Piłsudskiego, Katedralnym i przed Ratuszem.

O godz. 9 na placu Marszałka Piłsudskiego, przed wniesionym przez saperów ołtarzem proboszcz kościoła garnizonowego odprawił połowę mszę świętą. Na placu ustawiły się w czworoboku oddziały wojskowe, reprezentujące wszystkie rodzaje broni. Oprócz wojska na nabożeństwo przybyły delegacje sztandarowe sfederowanych związków byłych wojskowych, P. W., organizacji społecznych i t. p. Również przybyli przedstawiciele władz cywilnych z Wojewodą na czele.

Przed nabożeństwem płk. dypl. Przyjałkowski dokonał przeglądu wojska i organizacji wojskowych.

Po nabożeństwie i odczytaniu ewangelji, krótko przemówił do wojska o znaczeniu „Święta Żołnierza” ppłk. dypl. Łapicki, poczem odbyła się defilada na ul. Mickiewicza. Defiladę przyjął z trybunu wylotu ul. Ofiarnej płk. dypl. Przyjałkowski w otoczeniu przedstawicieli władz.

Z okazji Święta Żołnierza odprawił uroczyste nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań niekatolickich. Na nabożeństwach tych obecni byli żołnierze właściwych wyznań oraz delegacje wojskowe.

W godzinach południowych kina wileńskie dały bezpłatne przedstawienia dla żołnierzy.

Większe obchody Święta Żołnierza w województwie wileńskim odbyły się jeszcze w Żuławie, miejscu urodzenia Marszałka Piłsudskiego, gdzie złożono

hołd Marszałkowi i ślubowanie z okazji 5-lecia sztandaru sfederowanych związków b. wojskowych oraz dokonano poświęcenia świetlicy związku rezerwistów. Również w Trokach w ramach Święta Żołnierza obchodzono święto kawalerji kresowej.

85 pułk Strzelców Wileńskich, który w dniu wczorajszym również obchodził swe święto pułkowe i którego sztandar ozdobiony jest „Virtuti Militari”, wysłał w miejsce postoju na ćwiczeniach misję połowej, poczem odbyła się defilada.

Rząd ZSRR. stawia w stan oskarżenia zwolenników Trockiego

MOSKWA. (Pat). Agencja Tass komunikuje: Komisariat spraw wewnętrznych ZSRR, wykról w r. 1936 wiele trockistowsko — zinojewowskich (lewica komunistyczna — uwaga redakcji PAT.) grup terrorystycznych, które na zasadzie instrukcji otrzymywanych bezpośrednio od przebywającego zagranicą Trockiego oraz pod bezpośrednim kierownictwem t. zw. „centrum zjednoczonego bloku trockistowsko — zinojewowskiego” przygotowały szereg aktów terrorystycznych przeciwko kierownikom partji komunistycznej i państwa sowieckiego.

Sledztwo ustaliło, że blok trockistowsko — zinojewowski został zorganizowany w r. 1932, zgodnie z instrukcjami Trockiego i Zinojewy, i składał się z Zinojewy, Kamieniewa, Jewdokimowa, Bakajewa, Iwana Smirnowa, Mraezkowskiego, Ter — Waganjana i innych. Dochoodziło nie ustalono pozatem, że zabójstwo Kirowa dokonane 1 grudnia 1934 r. przez grupę terrorystyczną Nikolajewa i Kololynowa w Leningradzie, było również przygotowane i dokonane na zasadzie bezpośrednich instrukcji Trockiego i Zinojewy oraz wspomnianego powyżej „centrum zjednoczonego bloku”. Jednocześnie ustalono, że w celu dokonania zamachów terrorystycznych na kierowników partji komunistycznej państwa sowieckiego, Trocki osobiście skierował z zagranicy do ZSRR terrorystów — trockistów (Olberga, Bermana — Jurina, Fritza Dawida, Natana Lurie i Mojżesza Lurie i innych).

Obecnie dochodzenie w tej sprawie zostało ukończone. Akt oskarżenia został zatwierdzony przez prokuratora ZSRR, i skierowany wraz z wszystkimi materiałami do kolegium wojskowego najwyższego trybunału ZSRR., celem zbadania, zgodnie z decyzją centralnego komitetu wyko-

rozpatrywana na posiedzeniu publicznym.

19 sierpnia odbędzie się proces przed kolegium wojskowym najwyższego trybunału ZSRR. przed którym stana: Zinojew, Kamieniew, Jewdokimow, Iwan Smirnow, Bakajew, Mraezkowskij, Ter — Waganjan, Dreftzer, Holeman, Rein gold, Pikel, Olberg, Berman — Jurin, Fritz Dawid (Kruglianski), Mojżesz Lurie i Natana Lurie.

TROCKI ZARZUCA FAŁSZERSTWO WŁADCOM ZSRR.

Dziennik socjalistyczny „Kristiansand” otrzymał oświadczenie Trockiego, głoszące m. in., iż istnienie w ZSRR wielkiej ilości ludzi uposobionych opozycyjnie wobec rządu jest bardzo możliwe, lecz jeśli chodzi o niego, to niema on żadnej łączności z terytorjum sowieckim i zajmuję się sprawami rosyjskimi jedynie w artykulech na tematy sowieckie, które pisze dla prasy zagranicznej.

Trockij proponuje, aby rząd norweski powołał komisję, przed którą gotów jest dowiedzieć, że oskarżenia moskiewskie są fałszywe. Z prośbą o utworzenie analogicznej komisji, Trockij ma się zwrócić do wszystkich organizacji robotniczych w świecie.

Trockij oświadcza, że doniesienia moskiewskie są jednym z największych fałszów historycznych, popełnionych przez biurokrację sowiecką rządzącą krajem. Biurokracja ta ma zwyczaj uważania wszelkiej formy krytyki za spisek. Jest bardzo możliwe, że liczne elementy w Sowietach używają moich idei i mego imienia, lecz jestem pewien, że nie stoję na czele spisku terrorystycznego. Zresztą zawsze zwalczałem ze wszystkich sił metody teroru indywidualnego.



Gen. Rydz Smigły, w otoczeniu sztabu, składa raport Marsz. Piłsudskiemu powczas bitwy w 1920 roku.

Zażarte walki w Hiszpanji

GWAŁTOWNE ATAKI POWSTAŃCÓW

Powstańcza stacja radiowa komunikuje: na froncie północnym wojska powstańcze nacierają na Irun celem przecięcia komunikacji wojsk rządowych i na wiązania łączności pomiędzy powstańcami operującymi w prowincjach Biscaye i Guipuzcoa. Warsztaty marynarki powstańczej ukończyły remont jednego pancernika, dwóch krążowników pancernych i dwóch krążowników lekkich.

Na froncie Aragońskim powstańcy ścigają wojska katalońskie, zadając im ciężkie straty. W prowincji Estremadura powstańcy zadali „młoci ludowej” ciężką klęskę. Na froncie południowym powstańcy zbliżają się do Malagi, która wzywa pomocy przez radio.

W Asturji wojska powstańcze wysłały desant w porcie Ferrol i spieszą na odsiecz oblężonego przez górników Oviedo. Na froncie madryckim panuje spokój.

Na zakończenie emisji odegrano hymny narodowe: hiszpański, portugalski, włoski i niemiecki.

40 KILOMETRÓW OD STOLICY.

Powstańcza stacja radiowa donosi, że Martinez Barrio, przewodniczący i przywódca unji republikańskiej, przebywający jako delegat rządu madryckiego w Walencji, został przez tamtejszych komunistów aresztowany.

Walencja została zbombardowana przez powstańców—lotników, przezem zostało w mieście uszkodzonych wiele budynków.

Na froncie Guadalajary posunęły się wojska gen. Mela, o dalszych 16 km. w kierunku Madrytu i znajdują się obecnie w odległości 40 km. od stolicy.

WOJSKA RZĄDOWE SZYKują SIĘ DO NATARCIA

PARYŻ. (Pat.) Havas donosi, że na froncie Guadarrama trwa ożywiona kanonada artylerij ska. Wojska rządowe miały zdobyć kilka powstańczych karabinów maszynowych. W ciągu nocy zauważono wielką aktywność na całym froncie Guadarrama. Panuje powszechne przekonanie, że lada chwila nastąpi działania wojenne, zakrojone na szeroką skalę, które mogą okazać się decydujące.

Havas donosi z Bugos, że silny oddział wojsk rządowych gwałtownie zaatakował wczoraj miasto Naval Peral (30 km. od Avila).

Po zaciętej walce atakujący zostali zdziśniętkowani. Atak miał na celu przeważanie linii powstańczych, otaczających Madryt.

Rząd Hiszpanji prosi i pośrednictwo

LIZBONA. (Pat.) Radjostacja lizbońska donosi, że rząd hiszpański zwrócił się do mocarstw zagranicznych z prośbą

o pośrednictwo celem szybkiego rozwiązania tragicznej sytuacji w Hiszpanji.

Z olimpijady

WŁOCHY MISTRZEM OLIMPIJSKIM W PIŁCE NOŻNEJ

W czasie przedłużenia meczu Austrija—Włochy, Włochom udało się zdobyć bramkę i tem samem rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść.

Pierwsze miejsce zatem w turnieju olimpijskim i złoty medal zdobyły Włochy.

2) Austrija (srebrny medal olimpijski), 3) Norwegia (brązowy medal), 4) Polska.

INDJE MISTRZEM OLIMPIJSKIM W HOKEJU

W finalowym meczu hokejowym Indie pokonały Niemcy 8:1.

Mistrzostwo olimpijskie i złoty medal zdobyły ponownie Indie, które były klasą dla siebie.

Drugie miejsce zajęły Niemcy, a trzecie Holandia.

CZWARTY TRIUMF AMERYKI W SKOKACH PLYWACKICH

W skokach wieżowych panów Ameryka za

jęta dwa pierwsze miejsca.

1) Wayne, 2) Root, 3) Stork (Niemcy), 4) Weiss (Niemcy).

MASTENBROEK MISTRZYNIĄ OLIMPIJSKĄ NA 400 MET. STYLEM DOWOLNYM

Mistrzostwo olimpijskie na 400 m. stylem dowolnym pań zdobyła Holenderka Mastenbroek w czasie 5:26,4 sek.

2) Hveger (Danja) — 5:27,5;
3) Wingard (Ameryka) — 5:27,5.

W PRÓBIE DO CZWOROBOKU POLSCY JEŹDZCY ZAJĘLI 4 MIEJSCE

Próba ujeżdżania na czworoboku we wszechstronny konkursie konia wierzchowego dała następujące wyniki:

1) Niemiec Stubbendorff na koniu Nurm i pkt. 96,7;

Napad tłumu na posterunek w Wierchosławicach

1 zabity dwóch rannych

WARSZAWA, (Pat.) W czasie obchodu rocznicy święta 15 sierpnia w Wierchosławicach pow. tarnowskiego, urządzoną przez stronnictwo ludowe, wędrowną grupą, składającą się z „młodzieży wiejskiej”, zwolenników stronnictwa ludowego, rzuciła się na pełniącą służbę posterunkową policję śledczą Ratajczaka, w sposób bestjański bijąc go i ciężko raniąc.

Napadnięty post Ratajczak resztkami sił dotarł do posterunku policji, gdzie usiłował schronić się przed napastnikami.

2) Szwed por. Stjenswaerd na Admirale pkt. 102,6;

3) Rtm. Kirulescu (Rumunja) na koniu Gasconia pkt. 104,5;

4) Jeździec cywilny Kahn (Holandia) pkt. 109,1;

5) Por. Hans Moser (Szwajcaria) pkt. 111,6;

6) Por. St. Cyre (Szwecja).

Polacy znajdują się na następujących miejscach: Rójcewicz na Arlekinie 3 na 13-tym miejscu (pkt. 123), rtm. Kawecki na Bambino na 15-em miejscu (pkt. 127,7), rtm. Kulesza na Tosce na 26-em (pkt. 138).

W klasyfikacji drużynowej tego konkursu:

1) Holandia 347,8;

2) Szwajcaria 371,5;

3) Szwecja 373,2.

NIEDZIELA NA OLIMPIADZIE

Dziś, w niedzielę nastąpi zamknięcie Olimpiady Berlińskiej. Przed zamknięciem rozegrane zostaną następujące ostatnie imprezy:

O godz. 10-ej konkurs skoków jeździeckich z udziałem Polaków.

O godz. 15-ej konkurs nar. (o Puchar Narodów). (Startuje drużyna polska).

O godz. 18-ej uroczyste zamknięcie XI-ej Olimpiady.

O godz. 20-ej na stadionie pływakim odbędzie się ciekawa sztafeta pływacka z udziałem reprezentacji poszczególnych części świata.

O godz. 20,30 zabawa dla uczestników XI-ej Olimpiady.

Dr. I. ROMANOWSKI

Choroby kobiece
POWRÓCIŁ

Godz. przyj. 1—3 i 5—7
Wileńska 25, tel. 11—68.

LEKARZ-DENTYSTA

I. Wilkomirski

powrócił.

TANIE WYCIEZKI do Z. S. R. R.

i przyjemne przez „INTOURIST” w letnim sezonie 1936 r. oraz zapisy na

IV Festival Teatralny 1—10 września 1936 MOSKWA — LENINGRAD

przyjmują: Polskie Biuro Podróży „Union-Lloyd”,
Warszawa, ul. Chmielna 44, tel. 622-24, oraz

Wagons-Lits/Cook, Warszawa, Krak.-Przedm. 42-44

Szczegółowych informacji udzielają wyżej wymienione Biura Podróży. Tamże sprzedają kolejowych i okrętowych biletów na Bliski i Daleki Wschód, do Palestyny i spowrotem przez ZSRR.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

POWSTAJĄ WSZĘDNIE, ZŁEGO
FUNKCJONOWANIA WĄTROBY

STOSUJĄCIE
ZIOŁA

CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego

BROSZURY BEZPŁATNIE „LABOR CHOLEKINAZA”
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5, ORAZ APT. SKE. APT

Kronika Tygodniowa

Nie trzeba się wstydzić Wilna

Olimpijada jest już skończona. Wiele młodych osób i osóbek nosi żalobę w sercu po Vereju, któremu się nie udało po piłkarzach, którzy morze angielskie przebyli, a w Dunaju utonęli. Osoby mając jaracie, osóбки mniej. Marysi, Jadzi, Sta si udało się lepiej, niż mężczyznom. Kobiety w Polsce mają silniejszy charakter. Piją mniej, pracują więcej.

Na Olimpiadzie w 1940 może jeszcze nie, ale w 1944 poprawimy się propagandowo. Do tego czasu batalja o zdrowie rasy, batalja z degeneracją i alkoholizmem, może już dać rezultaty. Oczywiście jeżeli będzie prowadzona nie w białych rękawiczkach, ale z należnym zasobem brutalności.

Sport to nie tylko trening, to cały system życia, wpływ atmosfery, którą się oddycha. Niema si czego martwić, tylko korzystać z doświadczeń i iść do przyszłych zwycięstw.

Nie mam zamiaru właściwie powracać do tematu Olimpiady. Interesuje

mię w tej chwili zagadnienie, czy potrafią wykorzystać Olimpiadę pod względem turystycznym. Goście zagraniczni zapewne już zaczęli zwiedzać Niemcy, a niedługo poczną podróżować i po krajach ościennych.

Czy nasze Orhisy, Francopole itd. domyśliły się zarzucić Berlin ulotkami „a te raz na parę dni do Polski”. Niedaleko, niebrzydko, tanio”. Nic nie szkodzi, że organizacji daleko do berlińskiej. Właśnie kontrast w turystyce jest rzeczą na der mią.

Na Olimpiadę przyjechali goście z dalekich stron. Tacy co to zazwyczaj „Paryż i do domu”. Takich ściągnąć, to gratka, a jak zasmakuje Hueulszezyzna, Zakopane, Troki, to gotowi i później zawadzić samochodem. Gazety co tam pisały o 19.000 szwedów na Olimpiadzie, Tych nie dalekich sąsiadów w pierwszym rzędzie należało by zaprosić.

Oczywiście tu i ówdzie będziemy świecili oczyma. Ale za to w wigilję Olimpiady w Helsingforsie, dobrze będzie powtórnie pokazać kraj po dwóch, czterolatkach i powiedzieć... pamiętamy wszyscy, jak to wyglądało w roku 1936, a teraz widzą państwo i t. d.”

Poznań w r. 1921 i w 1936 to różnica duża. Gdynia w r. 1921 i 36 to cała olbrzymia przepaść.

Nieraz będziemy jeszcze walczyli o bruk i niebruki wileńskie, uważamy je jednak, że swoją drogą nie należy się wstydzić Wilna. Tymczasem jednak tak jakoś dziwnie się składa, że nie tylko wycieczki zagraniczne, ale i polaków amerykańskich z Warszawy udają się na zachód, a potem do Gdyni... i do domczaku.

Nie trzeba się wstydzić Wilna. Kiedyś pokażemy je światu w innym stanie niż dziś. Ale właśnie wtedy będzie ono mniej oryginalne, niż jest dziś.

Wilno należy do kategorii miast o typie Sieny i Bolonji. Czyż jakimkolwiek wiek włochowi przysłoby do głowy pokazać komuś Florencję, ale odradzać podróż do Bolonji i Sieny. Tylko że uliczki bolońskie brukowane kocim łbem, są o wiele brudniejsze od wileńskich, a do my na tle miast włoskich nie są żadną oobliwością.

Siena ma zabytki interesujące, ale okolice brzydsze od wileńskich. Spróbujcie zapytać Włocha czy warto zwiedzać Senę, a da wasz napewno całą furę spektakłów i odprowadzi na dworzec.

Więc powtarzam nie trzeba się wstydzić Wilna, a urzędnikom naszym organizacjom turystycznym często gęsto dawać paszporty zagraniczne, ażeby sami

widzieli, jak naprawdę wygląda szeroki świat.

Ala jeżeli jakiegokolwiek wycieczki na leży kierować do Wilna, to właśnie amerykańskie. Bo właśnie pomiędzy Ameryką i Wilnem kontrast jest największy, a cały urok turystyki, oparty jest na kontrastach. Wilno na amerykańskim robi takie wrażenie, co na mieszkańcu naszych Śnispiszek, Brodway.

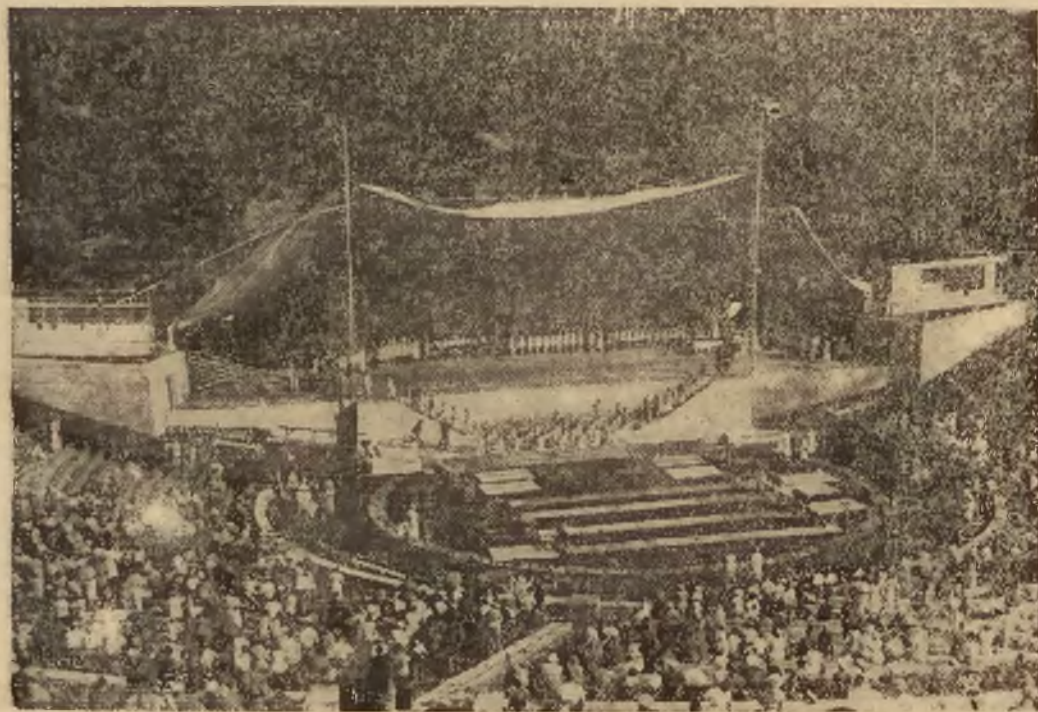
Jeżeli już chodzi o propagandę, to można zawieść gościa „Lotem” do Katowic. Zresztą tasama historia powtarza się wszędzie. Europejczykowi pokazują drapacz, a ten rzuca się na indjan. Szofer—patrzył na Rio de Janeiro chciał mi gwałtownie pokazać gmach nowej szkoły powszechnej i obraził się bardzo, że tego cuda oglądać nie chciał.

Polska jest krajem mało podróżującym. Natwini organizatorzy naszej turystyki, nieraz sami nie zdają sobie sprawy, że Wilno, czy Polesie w swoim obecnym stanie jest bezcennym skarbem turystyki, tem bezcenniejszym, że zanikającym.

Wolałbym, ażeby tego nie czytał przeświecany magistrat i takież rada miejska m. Wilna. Bo jeszcze skreślą pozycje na walkę z kociobem. A tymczasem

Good bay Olimpjada!

(Od własnego korespondenta z Berlina)



T. zw. scena Dietrich-Eckart w Berlinie, na której odbywają się popisы gimnastyczne olimpijskich zespołów gimnastycznych. Jak widzimy, scena została specjalnie osłonięta przed promieniami słońca i tworzy jakby jakiś wielki namiot.

Na dzisiejsze, niedzielne uroczystości już przed rokiem sprzedane zostały wszystkie bez wyjątku karty wstępu na stadion olimpijski. Ci, którzy nie mają różowych kartek nie mogą nawet marzyć o tem, żeby znaleźć się na boisku, bo wchodząc trzeba przejść najmniej przez 5 kontrolerów, którzy skrupulatnie, z niemiecką pedanterją sprawdzają bilety. My dziennikarze musimy również legitymować się. Nie wystarczy brązowy znaczek z 5 kółkami i bramą triumfalną, a u dołu tabliczką: „Presse”. Trzeba pokazywać „Olimpia Ausweis” — to taka biała kartka z fotografią, pieczęciami i innymi historjami. Mało tego, trzeba jeszcze mieć tak zwany paszport olimpijski. Jest to cały portfelik skórzany (ładna czerwona skórka z wybitymi kółkami). W portfelu tym są cenne skarby. Ci, którzy mają ten paszport, mogą rozbijać się wszędzie. Nie istnieje żadna przeszkoda w osobie kontrolera, czy też biletera w pociągach podmiejskich, tak zwanych „U” czy „S” Bahnen. Jeździ się więc na darmo, choć wszelkimi środkami komunikacji, za wyjątkiem oczywiście taksówek, których trzeba strzec się jak choroby, bo taksówka potrafi wyciągnąć ostatnie mareczki z kieszeni.

W niedzielę po raz ostatni zbierze się 100-tysięczny tłum, który będzie świadkiem zamknięcia Olimpjadi, tak jak przed 16 dniami brał udział w otwarciu.

Minęło 16 dni jak z bicza trzask. Przeleciały te dni jak jeden wielki olimpijski sen, a był to sen rekordów, sen sławy sportowej, emocyj, a dla niektórych tragedji i smutków.

w tej walce nie można ustawać, bo jednak ludzie są ludźmi i co tu gadać, mój artykuł nie przekona naszych Orbiśów i orbiśiatek.

Ale akcja modernizacji Wilna powin na posuwać się po linii li tylko estetyki tego miasta i jego walorów turystycznych. To też gładkiej jeździ ułatwiającej chodzenie grupami, powinny w pierwszym rzędzie doczekać się nasze zaufki.

Mogę sprezentować zacnym rajcom Skopówkę w Revista Geographica Americana, wydawnictwie geograficznym drugiej półkuli, poważnym i nader rozpowszechnionem. Ten mały zaufeczek jest znany również dobrze w Chicago, jak i w Australji. A cóż ten zaufeczek otrzymał od swoich. Nie oprócz uznania. To też sens kroniki niniejszej jest ten.

Nie należy się wstydić Wilna. Przeciwnie. Należy zachęcać do zobaczenia Wilna w tej szacie, w której niedługo już będzie chodziło. Ale wewnątrz należy stosować tesame zasady, które włosi zastosowali do Rzymu, pamiętając o tem, że łatwiej samemu zastosować się do psychologii ludzkiej, niż ją zmienić.

Kazimierz Leczycki.

ŁZY...

Na ten cement stadionu spadła niejedna łza wyciśnięta nie tylko przez nadmierny napływ entuzjazmu, ale i żalu, czy smutku. Japończycy nie dali, żeby łzy ich padały na ławki. Ocierali onę oczy swoim rękawem i tak jakby wstydzi się pokazać, że są wzruszeni, ale byli tacy, którzy łkali w głos, jak dzieci, którym odebrało się butelkę ze smoczką, albo nie pozwoliło się iść na spacer. Łzy kręciły się w oczach nie tylko zawodników, ale kibiców i publiczności. Czyż można brać za złe Niemce, która rozbechała się, chwytając mnie za głowę gdy zgubiła na ostatniej zmianie paleczkę sztafetową, grzebiąc szanse zwycięstwa, a oddając bez walki, jakby w prezencie 4 złote medale w garść zjadłych, rozmalowanych panienek Ameryki, albo czyż można się temu dziwić, że gdy na maszcie olimpijski wiała flaga Turcji, to ci wszyscy panowie w czerwonych fezach z czarnymi z jedwabiu chwastami zbierali łzy, jak perły, a to jeszcze jeden obrazek... smutny, bardzo smu-



Zdjęcie przedstawia fragment z t. zw. wolnych ćwiczeń polskiego zespołu gimnastycznego pań.

Koszykarze K.P.W. Ognisko wyjeżdżają do Warszawy

Wczorajsze spotkanie koszykarzy K. P. W. Ognisko Wilno z klubowcami kolegami z Nowych Siedlec zakończyło się zwycięstwem Wilnian 38:31.

Po tym wygranym meczu nasi kolejarze wybierają się do Warszawy na 23 b. m. gdzie spotkają się w dalszych roz-

Pływacy obradują

W najbliższy wtorek o godz. 18 na przystanku 3 Basen Saperów odbędzie się ogólne zebranie delegatów sekcji pływackich klubów wileńskich.

Wil. Okr. Zw. Pływacki aby harmonijnie i owocnie pracować dla dobra pływactwa wileńskiego chce nawiązać ścisły kontakt ze wszyst-

ki... Verey — jakiś tajemniczy skurek mięśni, jakiś złośliwy ból żołądka, który skręcił nerwy w kłębek, a mistrz Europy ani się obejrzał, jak przeciwnicy jego skończyli zwycięski bieg. Nasze nadzieje z Verey'em spełzły na niczym. Verey nie wytrzymał nerwów. Straciłmy już może nie złoty i nie srebrny medal, ale powiedzmy szczerze brązowy. W finale brągu jedynek Polska, która miała być postrachem wszystkich skipistów świata nie wzięła udziału.

NASI PIŁKARZE

Wściekłość człowieka ogarnia patrząc na naszych piłkarzy, którzy przegrali ostatni swój mecz olimpijski grając o trzecie miejsce z Norwegją 3:2. Była i przewaga, było moc sytuacji pod bramką skandynawów, ale nasi kiwali się, tańczyli dokola piłki, a strzelić nie mogli. Nie mogli przypieczętować trzeciego miejsca. Za brakło i laku i ognia, a zniec jeszcze się pali, jeszcze rzuca na prawo i na lewo czerwone języki, które dzisiaj przestaną już pieścić oko swoją żywotnością.

PŁOMIEŃ OLIMPIJSKI

Ognia wodą nie zaleją, bo to mało poetyczne. Nikt nie potrafi go zdmuchnąć, bo jeżeli przez 16 dni i 16 nocy nie potrafił go zgasić wiatr, to nie zgaszą płuca żadnego człowieka, niechby to był nawet mistrz walk zapasniczych, czy zdobywca złotego medalu olimpijskiego w turnieju bokserskim — wagi ciężkiej.

Zakrecony zapewne zostanie tajemniczy kramnik, który zasilał urnę Znicza w płonący gaz, albo może nałożone zostanie wielkie jak na trumnę wieko i w ten sposób zduszony zostanie ogień, który przestanie już dzisiaj mówić o swej wieczności. Będzie to oczywiście uroczystość symboliczna. I dlatego ludzie wybierają się na stadion od samego rana. Znowu zjechało do Berlina moc cudzoziemców, tak jak przed 16 dniami. Te dwa dni — dzień otwarcia i dzień zamknięcia powiązać ma całość. Staniemy oko w oko z rzeczywistością, a przed nami ułożą się tablice matematycznych zestawień. Nie zaglądamy narazie do bilansu, bo dla Polski, dla nas wszystkich nie przedstawia się on dodatnio. Nie warto więc w ostatnim dniu, w dniu opuszczenia na zawsze stadionu olimpijskiego psuć sobie humor.

Od dzisiaj stadion opustoszeje, a tylko od czasu do czasu zbierać się będzie tłum złożony już przeważnie tylko z Niemców, którzy przypo-

minać będą dni wielkiej Olimpjadi.

O tej Berlińskiej Olimpjadzie pamiętać będą wszyscy, którzy chociaż trochę oceniają wartość i propagandową i wychowawczą sportu.

Z Olimpjadą Europa rozstaje się na równo 8 lat, bo ta XII odbędzie się przecież pierwszy raz w dziejach sportu w Azji — w Japonji, w mieście, które ma zaimponować nowoczesnością i swoją, powiedzmy japońską kulturą. Japonja bowiem stara się zwalczać dotychczasowe umiowanie o państwach leżących na wschód od Europy, które zamykają się w jednym krytycznym słowie „azjatyckie”.

Zniec chociaż zgasnie, to jednak zgasnie on formalnie, bo nikt nie potrafi zgasić rywalizacji sportowej, nikt nie potrafi wstrzymać walki narodów, która dzisiaj za małymi wyjątkami wyraża się właśnie przez spotkania sportowe tej miary co Olimpjada.

Z Berlina odbiegają we wszystkich kierunkach światła pociągów, z portów odbijają wielkie okręty, które odwieżą pod rodzinne strzechy uczestników XI Olimpjadi.

16 DNI I 16 NOCY

Olimpjada trwała nie 16 dni, ale 16 dni i 16 nocy, przez ten cały czas trwała gorączka spor-



Na zdjęciu reproduujemy zdobywcę złotego medalu olimpijskiego, za skok do wody Amerykanina Degenera, podczas wykonywania niebezpiecznego „sako”.

owego zaciekawienia na całym świecie. Olimpjada była doskonałym czynnikiem propagandowym sportu, tej kultury fizycznej, a dla niejednego państwa stanie się ona okresem przełomu, okresem opamiętania i zmiany kierunku. Jestem głęboko przekonany, że od 16 sierpnia, od tej daty historycznej w sporcie zmieni się wiele i u nas w Polsce, a niejmy wszyscy nadzieję, że zmieni się na lepsze, że jeżeli za 4 lata sypać się będą z oczu łzy to nie będą to łzy smutku, ale wielkiej radości narodowej, która przez emocje i entuzjazm sportowy nie potrafi wstrzymać okrzyku „Brawo Polska!”

Ostatnie trzy dni Olimpjadi miały pod znakiem wioślarki, piłki nożnej i pływactwa, a za małymi wyjątkami dochodziły echa z „Deutschlandhalla”, z toru kolarskiego „Avus”, czy też planz szermierczych.

Te flagi olimpijskie szarpane wiatrem mówiły jakgdyby, że na wielkim zegarze olimpijskim, umieszczonym na wieży maratońskiej wybije godzina rozstania, a charakterystycznym jest, że w ostatni „Ceremonie olympique protocoleaire” zabrakło wianuszków laurowych na główki pływaków. Piękna główka panny Marjoli Gestring nie została uwieczniona laurem, a ja myślałem, że będę mógł podziwiać pannę Marjolę z wianuszkami jakgdyby mirty, a tu tymczasem dostała ona tylko doniczkę z laurem i medal złoty, a tych „medali złotych” to już chyba ona najadła się do syta. Zajadała czekoladki przed startem, po starcie, przed snem i po śnie swego przepięknego popisu, a tego pawdziwego medalu nie potrafiła rozgryźć jej perłowe zębki.

Niemcy może żałują, że to tak prędko już się wszystko skończyło, ale z niejednej piersi wyleci również okrzyk auf Wiedersehen, adieu, Salut i w końcu dowiedzenia!

Jarosław Niciecki.

KRONIKA

Niedziela
16
Sierpień

Dziś: Joachima i Rocha
Jutro: Jacka W. Juljanny P.

Wschód słońca — godz. 3 m. 53

Zachód słońca — godz. 6 m. 50

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 15.VIII. 1936 r.

Ciśnienie 758
Temperatura średnia + 17
Temperatura najwyższa + 20
Temperatura najniższa + 16
Opad 30,9
Wiatr połudn.-zachodni
Tendencja zwykła
Uwagi: Pochmurno, deszcz.

Przepowiednia pogody wg P.M. do wieczora dnia 16 sierpnia 1936 roku:

Po mglistym i chmurnym ranku, dniem na ogół dość pogodnie.

Po chłodnej nocy w ciągu dnia temperatura około 22 C.

Umiarkowane wiatry z północno-zachodu i zachodu.

DYZURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
1) Augustowskiego (Stefańska 23); 2) Frumkina (Niemiecka 23); 3) Wysockiego (Wielka 3); 4) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do hotelu Georges'a: Słizieniowa Jadwiga z Baranowicz; Zan Tomasz ziemianin z Dukiszki; Narłowski Olimpuzj z Warszawy; Belina-Prażmowski urzęd. z Warszawy; Masłowski Wacław z Lublina; Łukaszewicz Marjan inż. z Opotowa; Orzechowska Janina z Warszawy; Kłószczy; Kumińska Zofja z Warszawy; Kulski Julian wiceprezyd. m. st. Warszawy; Zarychta Jadwiga z Warszawy; Mościńska Lucyna inż. rolnik z Ławka; Rydzewski Henryk z Warszawy; Gapiński Teodor z Warszawy; Ruszczyńska Marja z Inowrocławia; Jabłoński Stanisław inż. z Łomży; dr. Sobolewska Marja z Warszawy; dr. Kragen Zygfryd z Warszawy; Fajfer Jan z Warszawy; Mertz Zofja z Bielska Podlaskiego; Cybulski Tadeusz wiceprokur. z Warszawy; Neumark-Bądkowska Marja z Warszawy; Truskowski Józef z Warszawy; Bronikowski Bolesław z Warszawy; Kordowski Stefan z Warszawy; Omiecińska Halina z Warszawy; Sierarski Antoni z Warszawy; Wojdak Marja z Warszawy.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

MIEJSKA.

— Bezrobocie zmniejsza się. W ciągu ub. tygodnia na terenie Wilna zaobserwowano dalsze zmniejszenie się bezrobocia. W stosunku do tygodnia ubiegłego bezrobocie zmniejszyło się o 48 osób.

— W trosce o inwestycje miejskie i walkę z bezrobociem. Jak się dowiadujemy, na pierwszym powołanym posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca względnie w początkach września znajdzie się na porządku dziennym sprawa nasilenia inwestycji miejskich, mających na celu zatrudnienie bezrobotnych.

— Jak już donosiliśmy, magistrat czyni starania o uzyskanie odpowiednich kredytów. Niedawno Zarząd miejski wystąpił do władz centralnych plan projektowanych inwestycji ze szczegółowym uzasadnieniem ich celowości i konieczności.

WOJSKOWA.

— Komendant PKU Wilno—Miasto podaje do wiadomości, że w związku z przeniesieniem urzędu PKU Wilno—Miasto do innego lokalu przy ul. Mickiewicza 25, przyjęcie interesantów w czasie od 21 do 25 sierpnia b. r. nie będzie.

Przyjęcia interesantów, począwszy od dnia 26 sierpnia b. r. będą odbywały się codziennie oprócz niedziel i dni świątecznych od godz. 11 do 12-ej. interesantów zaś do referatu oficcerskiego od godz. 10 do 12-ej.

SPRAWY SZKOLNE

— Prywatna Katedra Szkoła Powszechna i Przedszkole im. Elizy Orzeszkowej z polskim i francuskim językiem nauczania. Gwarancja umieszczenia do gimnazjów państwowych. Zapisy nowowstępujących uczniów i uczennicy do wszystkich klas na rok szkolny 1936/37 przyjmują codziennie od godz. 10 do 13 kancelaria Szkoły przy zaułku Ponomarskim 2 (Za-rzeczce). Gimach własny, ogromny ogród szkolny, boisko, w zimie sport. Przy szkole internat, pomoc w naukach, lekcje muzyki. Do Przedszkola przyjmują się dzieci od 3 lat.

— Zamknięcie ruchu na ulicach. Dnia 17-go b. r. zostanie zamknięty aż do odwołania ruch kołowy na ul. Beliny, na odcinku od ul. Kolejowej do ul. Dunajka z powodu rozpoczęcia ziemnych robót regulacyjnych. Objazd będzie się odbywał przez ul. Dunajek, Rossę oraz ul. Szkapłerną na wiadukt Radański i ul. Kolejową.

— Od dnia 13 do 25 b. m. z powodu robót kanalizacyjnych i wodociagowych zamknięta zostanie dla ruchu kołowego ulice Cicha i Gazowa oraz część ul. Ponarskiej.

17 rata pożyczki inwestycyjnej piątna jest do 5 września

Delegatura Pożyczki Inwestycyjnej ustaliła ostateczny termin wpłaty ostatniej raty pożyczki 17 rata pożyczki wpłacona ma być przez subskrybentów do dnia 5 września r. b. Wydawanie obligacji Pożyczki Inwestycyjnej osobom, które subskrybowały pożyczkę na długoterminowe raty rozpocznie się w końcu miesiąca września.

D Z I S początek o 2-ej. Wszechświatowej sławy film, odznaczony
złotymi medalami w 16 krajach świata

Oskarżam cię matko... (La maternelle)

Film wielkiej myśli, wielkiej sztuki, wielkiego aryzmu. — UWAGA!
Nad program: Wspaniały kolorowy dodatek p. t. „TRZY MAŁE KOTKI” i najnowsze aktualia. Początek punktualnie: 4—6—8—10.15



HELIOS! Podwójny program: 1) Film, o którym z zachwytem mówi cały świat! Fredric March, Merle Oberon i Herb. Marshall

w najpiękniejszym dramacie miłosnym »**CZARNY ANIOŁ**«
2) Czarująca gwiazda Ginger Rogers w najnowszej kreacji **ZŁOTA DZIEWCZYNA** Balkon 25 gr.
Początek o 4-ej

CASINO! Zuzanna idzie w świat

SWIATOWID! Czarne róże

Poemat miłości i ofiary
W rol. gl.: LILJANA HARWEJ i Willi Fritsch, Dramat dwójga serc. Symfonia muzyki i tańca
Mistrzowska gra artystów. Nad program: ATRAKCJE. Uwaga: Sala specjalnie wentylowana

OGNISKO! DZIŚ! Artystyczny dubbing Polski! „EPIZOD” W roli głównej Paula Wessely

Film całkowicie mówiony i śpiewany PO POLSKU
Nad program: Urozmaicone DODATKI DŹWIĘKOWE. Początek o g. 6-ej w niedziel. i św. o 4-ej pp

Rozkład jazdy statków KURSujących MIĘDZY WILNEM a WEREKAMI z PRZYSTANKAMI w POŚPIESZCZE, WOŁOKUMPI, KALWARJI i PLAŻY WERKOWSKIEJ.

W dni powszednie przy słoneczno-ciepłej pogodzie.
Odjazd z Wilna do Werek: 9, 10, 11, 12, 14, 16, 17, 18, 19 i (prócz sobót) 19,30.
Odjazd z Werek do Wilna: 7.50, 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 15.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15.
W niedziele i święta przy słoneczno-ciepłej pogodzie.
Odjazd z Wilna do Werek: 7.15, 8, 8.45, 9.30, 10.15, 11, 11.45, 12.30, 13.15, 14, 15, 16, 16.45, 17.30, 18.15, 19.
Odjazd z Werek do Wilna: 8.30, 9.15, 10, 10.45, 11.30, 12.15, 13, 13.45, 14.30, 15.15, 16.15, 17.15, 18, 18.45, 19.30, 20.30.
W dni powszednie i świąteczne bez względu na pogodę:
Odjazd z Wilna do Werek: 9, 16 i (prócz sobót) 19.30.
Odjazd z Werek do Wilna: 7.50, 10.15, 18.15.
W razie potrzeby mogą być dodane statki dodatkowe, których nieobowiązuje godziny rozkładu. Wszelkie informacje udzielane są na przystani statków w Wilnie, ul. Tad. Koścuszki.

MATURYCZNE i DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY „WIEDZA”

Kraków, ul. Pierackiego Nr. 14,
przygotowujące na ustnych lekcjach zbiorowych, oraz w drodze korespondencji, zapomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów, przyjmują wpis w nowy rok szkolny 1936/37 na:

- 1) Kurs maturalny gimn.
- 1a) Kurs maturalny półroczny.
- 2) Kurs średni: 5-ta i 6-ta kl. gimn.
- 3) Kurs niższy z zakresu I i II kl. gimn. nowego ustroju.
- 4) Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

Uwaga: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe kolokwja (egzamin) badają 3 razy w ciągu roku szk. postępy uczniów. Wykładają wybitne siły fachowe. Opłaty niskie.



Ogłoszenie

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Mechanicznego i Elektrycznego w Wilnie ul. Kopanica 5, telefon 929, podaje do wiadomości, że egzaminy sprawdzające dla nowowstępujących do klas pierwszych rozpoczną się w dniu 24 sierpnia r. b. o godzinie 8 rano.

Badanie lekarskie kandydatów odbędzie się w dniach 20, 21 i 22 sierpnia r. b. w lokalu gimnazjum. Szczegółowych informacji udziela kancelaria gimnazjum.

CHCESZ ZAOFIAROWAC LUB OTRZYMAC PRACĘ

ZGŁOŚ SIĘ DO ADMINISTRACJI
KURJERA WILEŃSKIEGO

Administracja przyjmuje ogłoszenia
— na warunkach najdogodniejszych —

Najradkalniejszy środek dla cierpiących na najbardziej za-
starzałą i największą PRZEPUKLINĘ, gdy nawet operacje i opas-
ki różnych zagranicznych specjalistów nie pomogły, oraz wszelkie
fałszywe wynalazki nie poskutkowały, usuwaj jedynego specjalistę z dłu-
goletnią praktyką dla cierpiących na rapturę za pomocą mojego
opatentowanego bandażu nr. 1209, który przynosi prawdziwą pomoc
mężczyznom i kobietom. S. KON, Warszawa, Sosnowa 13.
Prospekty na żądanie bezpłatnie. Przestregam przed nasładow-
nictwem mojego środka przez fałszywych specjalistów. Kto zupełnie już
stracił nadzieję, znajdzie u mnie prawdziwą pomoc.

BUDUJ! MATERJAŁY DOSTARCZY „CERAMIKA” Wilno, Trocka 19, tel. 1635



GRUZIKA PŁUC

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t.p. stosuj pp. Lek. „BALSAM THIOCOLAN-AGE” który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel.

DR. MED.
J. ANFOROWICZ-
SZCZEPANOWA
Choroby skórne, wene-
ryczne, kobiece.
przyjmuje 8—9, 12—1
i 4—7.
Zamkowa Nr. 3—9

DR. MED.
ZYGMUNT
KUDREWICZ
Chor. wenerycz., syfills,
skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 19-60
Przyjm. od 8—1 i 3—8

AKUSZERKA
Marja
Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w.
ul. J. Jasińskiego 3—1E
róg Ofiarnej (ob. Sądu)

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy
i elektryzacja
Zwierzyniec, T. Zana,
na lewo Gedyminowska
ul. Grodzka 27

Poszukuję
pracownika
do wyrobu
pasty do zębów
Oferty do admin.
„Kurjera Wileńskiego”
pod nr. 8767

MIESZKANIE
5 pokoi z wygodami
do wynajęcia
Zakretowa 2 m. 5
Dowiedzieć się
u dozorcę domu

Prawdziwym opiek-
niem Pań są
fryzury
onulacji trwałej
zakładu fryzjerskiego
AMERYKANKA
Zawalna 28/22

Szczenięta
Dobermany
sprzedam
Krakowska 42 m. 6
od godz. 9 do 5 pp.

Maszynistka
POSZUKUJE POSADY
jak również może być
angażowana do biura za-
terminowej pracy, wyko-
nując różną pracę w do-
mku po b. niskich cenach.
Łaskawe oferty do adm.
„Kurjera Wileńskiego”
pod „Maszynistka”

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppol. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9¹/₂—3¹/₂ ppol. Rekopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppol. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂ i 7—8 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 60.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENY PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. OGLASZENIA: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ró tamowy, za tekstem 8-mio tamowy. Za treść ogłoszeń rubrykę „nadstanie” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.